

**Sygn. akt VIII C 203/18**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2020 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant staż. Klaudia Brodzińska

po rozpoznaniu w dniu 25 listopada 2020 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.

przeciwko J. M.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego J. M. na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 217,24 zł (dwieście siedemnaście złotych i dwadzieścia cztery grosze) wraz z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od kwoty 210 zł (dwieście dziesięć złotych) od dnia 11 lipca 2017 roku do dnia zapłaty oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 7,24 zł (siedem złotych i dwadzieścia cztery grosze) od dnia 11 lipca 2017 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zasądza od powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. na rzecz pozwanego J. M. kwotę 1.917 zł (jeden tysiąc dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,
4. nakazuje pobrać od powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 1.287,25 zł (jeden tysiąc dwieście osiemdziesiąt siedem złotych i dwadzieścia pięć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt VIII C 203/18

## UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 11 lipca 2017 roku w elektronicznym postępowaniu upominawczym powód - (...) Sp. z o.o. z siedzibą w G. wniósł o zasądzenie od pozwanego J. M. kwoty 5.970,56 zł z umownymi odsetkami w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od kwoty 5.655,99 zł oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 314,57 zł, obie należności odsetkowe od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także o zasądzenie zwrotu kosztów sądowych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że pozwany w dniu 22 kwietnia 2016 roku zaciągnął pożyczkę w kwocie 11.400 zł, zobowiązując się do jej zwrotu

w 50 tygodniowych ratach po 228 zł każda. J. M. nie dopełnił obowiązków wynikających z powyższej umowy i spłacił wyłącznie kwotę 5.790 zł, która została zaliczona na poczet należności głównej (5.744,01 zł) oraz odsetek za

opóźnienie w zapłacie (45,99 zł). Z uwagi na brak dalszej spłaty powód, po uprzednim wezwaniu pozwanego do zapłaty, wypowiedział umowę pismem z dnia 20 grudnia 2016 roku z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia, w związku z czym niezapłacona kwota z tytułu umowy pożyczki stała się wymagalna w dniu 26 stycznia 2017 roku. Na dochodzoną pozew kwotę składa się 5.655,99 zł tytułem kapitału oraz 314,57 zł tytułem należności odsetkowych.

(pozew w e.p.u. k. 3-5)

W dniu 29 września 2017 roku Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin -Zachód w L. wydał nakaz zapłaty zgodnie z żądaniem pozwu, który utracił moc wobec skutecznie wniesionego przez pozwanego sprzeciwu, zaś sprawa została przekazana do rozpoznania tutejszemu Sądowi.

W sprzeciwie pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pełnomocnik pozwanego zakwestionował prawidłowość obciążenia pozwanego opłatą z tytułu udzielenia pożyczki w wysokości 5.400 zł podnosząc, że z udzieleniem pożyczki nie były związane żadne czynności przygotowawcze. Pełnomocnik pozwanego wskazał, że kwota pożyczki jaka została faktycznie wypłacona pozwanemu wynosiła 6.000 zł, nie zaś 11.400 zł, wobec czego umowa została dotknięta nieważnością na podstawie art. 58 § 1 k.c. i 83 § 1 k.c. Nadto pełnomocnik pozwanego zakwestionował prawidłowość wypowiedzenia przedmiotowej umowy oraz wskazał, że dokonane wypowiedzenie było bezskuteczne, bowiem wpłacone przez pozwanego kwoty winny być zaliczone na kapitał, z pominięciem opłaty przygotowawczej lub prowizji, naliczenie której stanowiło wyraz próby obejścia ustawy o kredycie konsumenckim oraz przepisów o odsetkach maksymalnych.

(nakaz w e.p.u. k.6, sprzeciw k. 7v-9, postanowienie k. 11v)

Po przekazaniu sprawy z e.p.u., powód uzupełnił braki pozwu i w odpowiedzi na sprzeciw podtrzymał powództwo w całości oraz wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Tożsame stanowisko powód zajął w odpowiedzi na sprzeciw, nadto wskazał, że pozwany miał pełną swobodę co do wyboru formy zapłaty, nie miał obowiązku zawierania aneksu do umowy, na mocy którego postanowił rozporządzić przekazaną mu kwotą 11.400 zł w ten sposób, że część tej kwoty przeznaczył na pokrycie opłaty tytułem udzielenia pożyczki w wysokości 5.400 zł.

(pisma procesowe pełnom. powoda k. 14-16 v, 28-30)

Do zakończenia postępowania strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie; pełnomocnik pozwanego podniósł, że pozwany jest w bardzo trudnej sytuacji materialnej, jest na rencie chorobowej z powodu zaburzeń psychicznych - cierpi na chorobę afektywną dwubiegunową i depresję, nadto pomocy prawnej udziela mu pro bono.

Na rozprawie poprzedzającej ogłoszenie wyroku pełnomocnik pozwanego wskazał, że w sprawie jest bezsporne, że pozwany na poczet przedmiotowej pożyczki spłacił łącznie kwotę 5.790 zł, nadto koszt pożyczki powinien zrekompensować rzeczywisty koszt obsługi pożyczki a nie tylko mieścić się w matematycznym wzorze, zaś powód nie wykazał, że w istocie poniósł dochodzone koszty około pożyczkowe. Pełnomocnik pozwanego wskazał nadto, że UOKiK orzekła, że wliczanie kosztów pożyczki do jej kwoty jest niedozwoloną klauzulą umową. Pełnomocnik pozwanego podniósł wniósł o zaliczenie poczynionych wpłat na poczet należności głównej.

(pismo procesowe pełnomocnika pozwanego k.46-51, k. 168; pismo procesowe pełnomocnika powoda k. 58-64; protokół rozprawy z dnia 24 kwietnia 2019 roku k.113-113v)

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Pozwany J. M. zawarł w dniu 22 kwietnia 2016 roku z powodem umowę pożyczki gotówkowej, zgodnie z treścią której, powód udzielił pozwanemu pożyczki w kwocie 11.400 zł, oznaczonej w umowie, jako całkowita kwota pożyczki.

W związku z umową pozwany zobowiązał się uiścić prowizję w wysokości 5.400 zł należną z tytułu udzielenia pożyczki, która stanowiła całkowity koszt pożyczki. Pozwany zobowiązał się do spłaty całkowitej kwoty do zapłaty (16.800 zł) w ten sposób, iż kwota prowizji miała zostać zapłacona w dniu zawarcia umowy, w momencie udostępnienia mu kwoty należnej z tytułu udzielonej pożyczki, natomiast pozostała kwota, stanowiąca równowartość całkowitej kwoty pożyczki, miała zostać spłacona w 50 tygodniowych ratach w wysokości po 228 zł każda, w terminach zgodnych z harmonogramem. Od udzielonej pożyczki powód nie naliczał odsetek kapitałowych, był natomiast uprawniony do naliczania odsetek od zadłużenia przeterminowanego w wysokości równej dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie. W razie zwłoki pożyczkobiorcy z zapłatą dwóch pełnych rat pożyczki powód mógł wypowiedzieć umowę z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia, o ile uprzednio dokonał listowego ostatecznego wezwania do zapłaty zaległych rat w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania, które okazało się bezskuteczne.

Zawierając umowę J. M. złożył wniosek o sfinansowanie zapłaty kwoty prowizji z całkowitej kwoty pożyczki, czyli dokonanie potrącenia wierzytelności powoda o zapłatę kwoty prowizji z wierzytelnością przysługującą pozwanemu wobec powoda o wypłatę całkowitej kwoty pożyczki. Na skutek wniosku pozwanego strony zawarły aneks nr (...), na mocy którego pozwany wyraził zgodę na sfinansowanie zapłaty kwoty prowizji z kwoty pożyczki.

Strony potwierdziły, że na skutek potrącenia pożyczkodawca pozostaje zobowiązany względem pożyczkobiorcy do zapłaty kwoty z tytułu udzielonej pożyczki w wysokości 6.000 zł.

(umowa pożyczki k. 17-17v, aneks nr (...)) k. 18, wniosek o dokonanie potrącenia k. 19, okoliczności bezsporne)

Na poczet zaciągniętego zobowiązania pozwany uiścił łącznie kwotę 5.790 zł. Wpłaty pozwanego miały miejsce: 22 kwietnia 2016 roku – 500 zł, 9 maja 2016 roku

– 200 zł, 18 maja 2016 roku – 230 zł, 23 maja 2016 roku – 230 zł, 6 czerwca 2016 roku

– 300 zł, 17 czerwca 2016 roku – 300 zł, 4 lipca 2016 roku – 500 zł, 1 sierpnia 2016 roku

– 100 zł, 5 sierpnia 2016 roku – 400 zł, 16 sierpnia 2016 roku – 300 zł, 30 sierpnia 2016 roku – 400 zł, 13 września 2016 roku – 400 zł, 16 września 2016 roku – 200 zł, 26 września 2016 roku – 150 zł, 19 października 2016 roku – 230 zł, 4 listopada 2016 roku – 550 zł, 15 listopada 2016 roku – 400 zł, 2 grudnia 2016 roku – 300 zł, 16 lutego 2017 roku – 100 zł.

(okoliczność bezsporna)

Pismem z dnia 18 października 2016 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 1.262 zł tytułem zaległego zobowiązania wynikającego z umowy pożyczki, a następnie, wobec braku spłaty zadłużenia, pismem z dnia 20 grudnia 2016 roku złożył oświadczenie o wypowiedzeniu umowy pożyczki z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia.

(wezwanie do zapłaty k. 20, wypowiedzenie k. 21, wykaz listów poleconych k. 22)

Do dnia wyrokowania pozwany nie spłacił zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem.

(okoliczność bezsporna)

Z psychiatrycznego punktu widzenia pozwany J. M. w dacie zawierania przedmiotowej umowy pożyczki w dniu 22 kwietnia 2016 roku nie był w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

Pozwany od 15 roku życia nadużywa alkoholu, miał rozpoznaną nerwicę sytuacyjną o obrazie depresyjno-neurastenicznym oraz infantylnym psychicznym u encefalopaty po wieloprzyczynowym uszkodzeniu mózgu, uzależnienie od alkoholu oraz leków.

U pozwanego występują nadto liczne schorzenia somatyczne: nadciśnienie, cukrzyca insulinoniezależna, reumatoidalne zapalenie stawów, choroba niedokrwienna serca, zaburzenia przemian lipidów, nadciśnienie. Aktualnie pozostaje pod opieką psychiatry, od kilku lat zachowuje abstynencję od alkoholu i leków uspokajających

J. M. ma 62 lata, posiada orzeczenie o niepełnosprawności. Pozwany nie pracuje, jest na rencie chorobowej.

(opinia biegłego sądowego z zakresu psychiatrii k. 205, opinia uzupełniająca k.233; orzeczenie o niepełnosprawności k. 204, okoliczności bezsporne)

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie powołanych wyżej dowodów w postaci dokumentów, których wiarygodność nie była kwestionowana przez żadną ze stron procesu. Orzekając w przedmiotowej sprawie Sąd oparł się także na wydanej w toku sprawy przez biegłą sądową z zakresu psychiatrii opinii.

Opinia sądowo - psychiatryczna, z której wynika, że J. M. w dacie zawierania przedmiotowej umowy pożyczki w dniu 22 kwietnia 2016 roku nie był w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, została wydana przez biegłą, której kwalifikacje nie były kwestionowane i nie budziły najmniejszych wątpliwości sądu. Opinia została sporządzona w sposób rzeczowy i konkretny, zawierały jasne, logiczne i przekonujące wnioski. Ponadto po wydaniu opinii uzupełniającej, nie była kwestionowana przez żadną ze stron, dlatego Sąd w pełni podzielił wnioski w niej zawarte.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo podlegało uwzględnieniu jedynie w nieznaczej części.

W przedmiotowej sprawie niesporne były twierdzenia faktyczne powoda o tym, że łączyła go z pozwanym umowa pożyczki gotówkowej zawarta w dniu 22 kwietnia 2016 roku, na mocy której J. M. otrzymał pożyczkę. Niesporne było również to, że w istocie kwotę pożyczki wypłaconą pozwanemu stanowiła kwota 6.000 zł wobec tego, że z nominalnej kwoty pożyczki wskazanej w umowie – 11.400 zł sfinansowaną prowizję w wysokości 5.400 zł. Pożyczka miała zostać spłacona w 50 tygodniowych ratach po 228 zł każda, łącznie 11.400 zł. Na potwierdzenie swoich twierdzeń powód złożył egzemplarz umowy pożyczki sygnowany podpisem pozwanego, którego autentyczność nie była w sprawie podważana. W oparciu o twierdzenia powoda Sąd ustalił ponadto, iż pozwany nie wywiązał się z przyjętego na siebie zobowiązania i nie spłacił w terminie całości zadłużenia, poprzestając na uiszczeniu wyłącznie kwoty 5.790 zł, którą powód zaliczył na poczet spłaty kapitału pożyczki (5.744,01 zł) oraz odsetek karnych (45,99 zł).

Sąd przyjął jednocześnie, że jako całkowitą kwotę pożyczki należy rozumieć kwotę wypłacaną pożyczkobiorcy do swobodnego dysponowania bez obejmowania nią kredytowanych kosztów pożyczki (tu: opłaty – prowizji), nawet wówczas, gdy pożyczkodawca udziela pożyczki również na poniesienie tychże kosztów. Taka wykładnia pojęcia całkowitej kwoty pożyczki jest zgodna z poglądami judykatury (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 30 października 2017 roku, VII ACa 879/17, L. oraz z dnia 15 lutego 2017 roku, VI ACa 560/16, L.), w których akcentuje się, że przepisy ustawy o kredycie konsumenckim stanowią transpozycję do polskiego porządku prawnego przepisów Dyrektywy (...) Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 23 kwietnia 2008 roku w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady (...) (Dz.Urz. UE L z 2008 r. Nr 133, str. 66 ze zm.). Zgodnie

z art. 3 lit. l dyrektywy, całkowita kwota kredytu oznacza maksymalną kwotę lub łączne kwoty udostępnione na podstawie umowy o kredyt. Natomiast całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta oznacza wszystkie koszty łącznie z odsetkami, prowizjami, podatkami oraz wszelkimi innymi opłatami, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, które to koszty znane są kredytodawcy, z wyjątkiem kosztów notarialnych; uwzględniane są tu także koszty usług dodatkowych związanych z umową o kredyt, w szczególności składki z tytułu ubezpieczenia, jeżeli, dodatkowo, zawarcie umowy dotyczącej usługi jest niezbędne do uzyskania kredytu lub do uzyskania go na oferowanych warunkach (art. 3 lit. g dyrektywy). Z kolei stosownie do treści art. 3 lit. h dyrektywy całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta oznacza sumę całkowitej kwoty kredytu i całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta. Sąd Apelacyjny we wskazanym wyżej orzeczeniu powołał się także na stanowisko

(...) wyrażone w wyroku z dnia 21 kwietnia 2016 roku w sprawie C-377/14, w myśl którego, skoro pojęcie „całkowitej kwoty do zapłaty przez konsumenta” zostało zdefiniowane w art. 3h dyrektywy, jako suma całkowitej kwoty kredytu i całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta, wynika z tego, że całkowita kwota kredytu i całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta są pojęciami odrębnymi i że w związku z tym całkowita kwota kredytu nie może obejmować żadnych kwot należących do całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta.

W konsekwencji art. 3 lit. l i art. 10 ust. 2 dyrektywy, a także pkt I załącznika

I do rzeczonyj dyrektywy należy interpretować w ten sposób, że całkowita kwota kredytu i kwota wypłat określają całość kwot udostępnianych konsumentowi, co wyklucza kwoty powiązane przez kredytodawcę z pokryciem kosztów związanych przez kredytodawcę z udzieleniem odnośnego kredytu, które to kwoty

nie są w rzeczywistości wypłacane konsumentowi. Innymi słowy, koszty związane z udzieleniem kredytu nie mogą stanowić części „całkowitej kwoty kredytu” w rozumieniu art. 5 pkt 7 ustawy o kredycie konsumenckim (wg brzmienia na datę zawarcia przedmiotowej umowy), nawet wówczas, gdy kredytodawca udziela kredytu w istocie przeznaczonego na poniesienie tych kosztów. W konsekwencji, całkowita kwota kredytu obejmuje jedynie tę kwotę, która została faktycznie oddana do swobodnej dyspozycji konsumenta. Bez znaczenia dla powyższej oceny pozostaje okoliczność, technicznego zabiegu pożyczkodawcy, który wprawdzie w umowie wskazuje, że kwota pożyczki to 11.400 zł ale już w aneksie do tej umowy zawartej tego samego dnia i podczas tej samej czynności faktycznej z kwoty 11.400 zł potrąca kwotę 5.400 zł na sfinansowanie prowizji. Niewątpliwie powyższy zabieg był celowy i miał na celu obejście przepisów dotyczących właśnie pojęcia całkowitej kwoty pożyczki. Brak jest jakichkolwiek racjonalnych przesłanek do twierdzenia, że dopiero po zawarciu umowy pozwany powziął decyzje i wyraził wolę zawarcia aneksu do umowy. Powyższego w żaden sposób nie wykazała strona powoda a niewątpliwie to ją obciążało wykazanie przedmiotowej okoliczności.

Powyższe implikuje konstatację, że na gruncie umowy stron przez całkowitą kwotę pożyczki należy rozumieć wyłącznie kwotę 6.000 zł, jako że kwota 5.400 zł stanowiła opłatę – prowizję, związaną z udzieleniem pożyczki. Wskazać wreszcie należy,

że w umowie całkowita kwota pożyczki została oznaczona na kwotę 11.400 zł, całkowity koszt pożyczki na kwotę 5.400 zł, zaś całkowita kwota do zapłaty na kwotę 16.800 zł (a więc jako suma całkowitej kwoty pożyczki i całkowitego kosztu pożyczki). Dogłębna analiza umowy stron oraz aneksu nr (...) prowadzą jednak do wniosku, iż zapis dotyczący całkowitej kwoty do zapłaty miał pozorny charakter. Skoro bowiem pozwany był zobowiązany do uiszczania 50 rat w kwocie 228 zł każda, a więc łącznie kwoty 11.400 zł, to właśnie ta kwota, nie zaś 16.800 zł, stanowiła całkowitą kwotę do zapłaty obejmującą całkowitą kwotę pożyczki – 6.000 zł i całkowity jej koszt

– 5.400 zł. Wynika to zresztą z żądania pozwu, powód dochodzi bowiem kwoty 5.655,99 zł tytułem należności głównej, stanowiącą różnicę pomiędzy kwotą 11.400 zł, a kwotą wpłaconą przez pozwanego i zaliczoną na poczet spłaty kapitału

– 5.744,01 zł. Zastosowany przez powoda zabieg tworzy niejako iluzję, iż skoro pozwany na mocy aneksu spłacił kwotę 5.400 zł tytułem opłaty za udzielenie pożyczki, to do spłaty pozostaje wyłącznie całkowita kwota pożyczki oznaczona w umowie (11.400 zł). Rzecz jednak w tym, że druga z wyżej wymienionych kwot zawiera w sobie koszt tejże opłaty. W ocenie Sądu stosowana przez powoda praktyka miała w rzeczywistości na celu sztuczne zawyżenie całkowitej kwoty pożyczki, co pozwalało wykreować całkowity koszt pożyczki w taki sposób, aby z jednej strony niemal przekraczał rzeczywistą kwotę kapitału, a jednocześnie mieścił się w limicie pozaodsetkowych kosztów kredytu przewidzianym w art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim. Gdyby bowiem powód prawidłowo oznaczył całkowitą kwotę pożyczki na kwotę 6.000 zł, to ta kwota, nie zaś kwota 11.400 zł, wyznaczałaby górną wartość przedmiotowego limitu. Przypomnieć wreszcie należy, że zgodnie z obecnym brzmieniem art. 5 pkt 7 ustawy o kredycie konsumenckim, całkowita kwota kredytu oznacza maksymalną kwotę wszystkich środków pieniężnych nieobjętych kredytowanymi kosztami kredytu, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt. Wprawdzie w dacie zawierania umowy pożyczki w treści przytoczonego przepisu brak było odniesienia do kredytowanych kosztów kredytu, to jednocześnie, jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy mocą której zmieniono art. 5 pkt 7 (zob. druk sejmowy nr 1210), już na gruncie pierwotnego jego brzmienia intencją ustawodawcy było objęcie definicją całkowitej kwoty kredytu wyłącznie kwoty udostępnianej konsumentowi, bez uwzględnienia kredytowanych kosztów kredytu. W uzasadnieniu projektu wyraźnie bowiem podniesiono, że dokonana później zmiana omawianego przepisu ma

charakter porządkujący i jest zgodna z dotychczasową praktyką stosowania ustawy, a nadto, że przeciwdziała ona interpretacjom przepisu umożliwiającym podawanie całkowitej kwoty kredytu powiększonej o kwotę kredytowanych kosztów, co prowadziłoby do przekazywania konsumentowi wprowadzających w błąd informacji o rzeczywistych kosztach kredytu.

W ocenie Sądu postanowienia przedmiotowej umowy, w których zastrzeżono opłatę za udzielenie pożyczki w wysokości przewidzianej umową stanowią obejście przepisu art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim poprzez zastosowanie opłaty za udzielenie pożyczki w wysokości znacznie przekraczającej limit pozaodsetkowych kosztów kredytu. Zgodnie bowiem z brzmieniem przytoczonego przepisu, pozaodsetkowe koszty kredytu w całym okresie kredytowania nie mogą być wyższe od całkowitej kwoty kredytu (tu: 6.000 zł), a jednocześnie ich wysokość oblicza się według wzoru wskazanego w tym przepisie (dla kwoty 6.000 zł z okresem spłaty 50 tygodni, limit tych kosztów wyznacza kwota 3.226,02 zł). W myśl

art. 36a ust. 3 ustawy, pozaodsetkowe koszty kredytu wynikające z umowy o kredyt konsumencki nie należą się w części przekraczającej maksymalne pozaodsetkowe koszty kredytu obliczone w sposób określony w ust. 1 lub całkowitą kwotę kredytu.

Jednocześnie jednak w ocenie Sądu postanowienia przedmiotowej umowy, w której zastrzeżono prowizję uznać należy za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu art. 58 § 2 k.c., art. 353<sup>1</sup> k.c. i art. 5 k.c., stanowiące obejście przepisu art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c. o odsetkach maksymalnych, a także za stanowiące niedozwolone klauzule umowne w myśl art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. W myśl bowiem tego ostatniego przepisu, postanowienia umowy zawartej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Dokonując analizy treści umowy Sąd ustalił, że pożyczkodawca podjął próbę obejścia przepisu art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c. poprzez zastosowanie wynagrodzenia prowizyjnego, co znajduje odzwierciedlenie w znacznie przekraczającej odsetki maksymalne rzeczywistej wysokości tegoż. Mając na względzie, że w niniejszym przypadku mamy do czynienia z obrotem konsumenckim, Sąd uznał, iż stosowany przez pierwotnego wierzyciela zabieg prowadzi do naruszenia interesów konsumenta. Zastrzeżenie takich prowizji, zmierzające do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych jest niedopuszczalne (art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c.), a zatem jako sprzeczne z ustawą – nieważne, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Wskazania wymaga,

że w sprawie w ogóle nie wyjaśniono kryteriów, jakimi kierował się pożyczkodawca ustalając wysokość omawianej prowizji. O ile za niesporne uznać należy, że pożyczkodawca ma prawo pobierać wynagrodzenie z tytułu udzielenia pożyczki, to jednocześnie oczywistym pozostaje, iż wynagrodzenie to nie może być kształtowane w sposób dowolny. Konstatacji tej nie zmienia okoliczność, iż przepisy ustawy o kredycie konsumenckim (art. 36a) ograniczają wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu poprzez wprowadzenie matematycznego wzoru służącego do obliczenia tychże. Wzór ten ustala bowiem maksymalną, a nie powszechnie obowiązującą wysokość kosztów dodatkowych. Zamieszczony w ustawie wzór nie może stanowić sposobu obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych przez dodawanie do kwot spłaty bliżej nieuzasadnionych i z niczego nie wynikających dodatkowych obciążeń. Wprowadzenie do ustawy o kredycie konsumenckim konstrukcji pozaodsetkowych kosztów kredytu nie wyłącza możliwości badania, czy zapisy umowne przewidujące tego rodzaju koszty nie stanowią niedozwolonych klauzul umownych. Wprawdzie sporna prowizja została ustalona w umowie zawartej przez strony, to jednak pamiętać należy, że swoboda umów nie pozostaje całkowicie dowolna i podlega pewnym ograniczeniom. I tak, w myśl art. 353<sup>1</sup> k.c. treść lub cel stosunku prawnego ułożonego przez strony nie może sprzeciwiać się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Tymczasem zapisy umowy odnoszące

się do przedmiotowej prowizji są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i kształtują obowiązki drugiej strony umowy (pożyczkobiorcy – pozwanego) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, albowiem określona przez pożyczkodawcę prowizja nie ma jakiegokolwiek uzasadnienia. W tym miejscu wypada przypomnieć, że w judykaturze uznaje się, że pod pojęciem działania wbrew dobrym obyczajom

– przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego – kryje się wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku, natomiast przez rażące naruszenie interesów konsumenta rozumie się nieusprawiedliwioną dysproporcję – na niekorzyść konsumenta – praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, Biul. SN 2005/11/ 13 oraz z dnia 3 lutego 2006 roku,

I CK 297/05, Biul. SN 2006/5-6/12). Dokonując oceny rzetelności określonego postanowienia umowy konsumenckiej należy zawsze rozważyć indywidualnie rozkład obciążeń, kosztów i ryzyka, jaki wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadać jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone, pamiętając jednocześnie podczas dokonywania kontroli o tym, że każdorazowo istotny jest charakter stosunku prawnego regulowanego umową, który w konkretnej sytuacji może usprawiedliwiać zastosowaną konstrukcję i odejście do typowych reguł wyznaczonych przepisami dyspozytywnymi. Wskazać wreszcie należy, że nie jest rolą Sądu ustalanie, w jakiej wysokości pożyczkodawca był uprawniony naliczyć prowizję od udzielonej pozwanemu pożyczki. To powód winien wykazać kryteria, jakimi kierował się ustalając przedmiotową opłatę i właściwie uzasadnić konieczność naliczenia wynagrodzenia w tej właśnie wysokości, której to powinności powód nie sprostął. Reasumując Sąd doszedł do przekonania, że mimo, iż strony łączył stosunek zobowiązaniowy o charakterze dobrowolnym, to jednak niedopuszczalną jest sytuacja, kiedy jedna ze stron wykorzystując swoją pozycję profesjonalisty, kształtuje wzorzec umowny w taki sposób, że wprowadza do niego konstrukcję prawną, która prowadzi do pokrzywdzenia jednej ze stron stosunku prawnego, w tym wypadku konsumenta. W szczególności nie może mieć miejsca przypadek, w którym konsument zostaje obciążony nadmierną, a wręcz rażąco wygórowaną prowizją. W niniejszej sprawie pożyczkodawca arbitralnie i całkowicie dowolnie narzucił pozwanej prowizję, która nie znajduje żadnego racjonalnego uzasadnienia, kierując się w tej sferze wyłącznie własnym partykularnym interesem. Tego typu praktyki polegające na czerpaniu dodatkowych profitów zasługują na szczególną krytykę, zwłaszcza, gdy sięgają po nie podmioty działające na rynku finansowym

W konsekwencji za całkowitą kwotę do zapłaty na gruncie przedmiotowej umowy strony należy uznać kwotę 6.000 zł, przy czym pozwany co jest niesporne w sprawie spłacił łącznie kwotę 5.790 zł.

W świetle powyższych rozważań, jak również zapisów umowy, które nie przewidywały odsetek umownych (kapitałowych), Sąd uznał, że wysokość tygodniowej raty pożyczki wynosiła nie 228 zł, a 120 zł ( $6.000 \text{ zł} / 50 = 120 \text{ zł}$ ). Skoro tak, to na dzień złożenia przez powoda oświadczenia o wypowiedzeniu umowy żadna z rat nie była wymagalna - pozwany nie pozostawał w zwłoce z zapłatą dwóch pełnych rat pożyczki, co czyni wypowiedzenie umowy nieskutecznym. Umowa pożyczki nadal obowiązywała, a pozwany był zobligowany do uiszczania dalszych rat zgodnie z harmonogramem spłaty. Wprawdzie później pozwany zaprzestał spłaty wpłaty, to jednak powód nie złożył kolejnego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy, w następstwie czego zakończyła się ona z datą wymagalności ostatniej raty, przypadającej na dzień 14 kwietnia 2017 roku. Powyższe skutkowało koniecznością przeliczenia odsetek karnych, jakie powód miał prawo naliczyć w związku z opóźnieniem w spłacie rat. Odsetki te Sąd przeliczył w sposób wskazany przez powoda, przy założeniu, że umowa trwa nadal, tj. od każdorazowo istniejącego zadłużenia kapitałowego, przy uwzględnieniu wpłat pozwanego.

Wyliczenie przedstawia się następująco: na dzień 7 kwietnia 2017 roku zadłużenie pozwanego wynosiło 90 zł; odsetki maksymalne za opóźnienie od kwoty 90 zł za okres od dnia 8 kwietnia 2017 do dnia 10 lipca 2017 roku (dzień poprzedzający wniesienie pozwu) wynoszą 3,24 zł, na dzień 14 kwietnia 2017 roku zadłużenie pozwanego wynosiło 120 zł; odsetki maksymalne za opóźnienie od kwoty 120 zł za okres od dnia 15 kwietnia 2017 roku do dnia 10 lipca 2017 roku wynoszą 4 zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 217,24 zł z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych liczonymi od kwoty 210 zł od dnia 11 lipca 2017 roku do dnia zapłaty, oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 7,24 zł od dnia 10 lipca 2017 roku (wobec kapitalizacji odsetek na dzień 10 lipca 2017 roku zgodnie z wyliczeniem j.w.) do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Podkreślić należy, że strona powodowa miała prawo, oprócz żądania należności głównej, żądać za czas opóźnienia odsetek w umówionej wysokości, jako że zgodnie z treścią przepisu art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności, przy czym dłużnik jest w opóźnieniu jeżeli nie spełnia świadczenia w określonym terminie. Jeżeli zaś stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe; jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej niż stopa ustawowa, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy (art. 481 § 2 k.c.).

Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 217,24 zł z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od kwoty 210 zł od dnia 11 lipca 2017 roku do dnia zapłaty oraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 7,24 zł od dnia 11 lipca 2017 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c., wobec tego, że strona pozwana wygrała sprawę w 97 %.

Koszty poniesione przez pozwanego wyniosły łącznie 1.917 zł i obejmowały: opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, wykorzystaną zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 100 zł oraz koszty zastępstwa adwokackiego w kwocie 1.800 zł – § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. 2018, poz. 265).

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2002 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 z późn. zm.)

w zw. art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c., Sąd nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi nieuiszczone koszty sądowe obejmujące wynagrodzenie biegłego sądowego w łącznej wysokości 1.287,25 zł.